

Wobec przełamania frontu asturyjskiego Czerwoni chcą oddać Madryt Gen. Franco utworzy gabinet

BURGOS, 22.10. Zdobyte przez wojska powstańcze Gijon prócz znaczenia wojkowego, ma poważne znaczenie polityczne, którego skutki widać już obecnie zarówno po stronie gen. Franco, jak i po stronie „czerwonej“.

Rada Narodowa

Utworzenie przez gen. Franco Rady Narodowej w dniu zdobycia Gijon, należy uważać za przygotowanie się gen. Franco do objęcia rządów nad całą Hiszpanią. Jest to równocześnie dążenie do połączenia dwóch najważniejszych stronnictw hiszpańskich falangistów i tradycyjalistów. Rada ta, w której skład będzie wchodzić najwyżej 50-ciu, a najmniej 30-tu członków, liczy w chwili swego utworzenia 48 osób. Liczba falangistów i tradycyjalistów, wchodzących w skład Rady jest prawie równa.

Z dekretu ustanawiającego Radę, zasięgają na uwagę dwa artykuły. Pierwszy z nich postanawia, że członkowie Rady będą mianowani przez szefa państwa, który zastrzega sobie prawo wykluczania ich z Rady i indywidualnego zastępowania innymi członkami. Na zasadzie drugiego artykułu szef państwa wyznaczy w tajemnicy swego zastępcę, który zostanie proklamowany przez Radę Narodową w wypadku jego śmierci.

Pierwszy gabinet gen. Franco

Gen. Franco w najbliższym czasie mianuje 10-ciu ministrów, którzy wejdą w skład pierwszego

gabinetu narodowego państwa hiszpańskiego.

Należy również zwrócić uwagę, na wzmoczoną aktywność przywódców czerwonej strony hiszpańskiej. W piątek w nocy przybyli do Madrytu premier Negrin

prezydent Katalonii Companys, którzy odbyli konferencję z gen. Miąją i wyższymi dowódcami.

Według pogłosek podczas tej konferencji zdecydowano sprawę poddania Madrytu wobec przełamania frontu asturyjskiego.

Przyjacielskie pożyczki z pieniędzy społecznych „Wyczyny“ p. prez. Mierzejewskiego Jak to było na kursach mydlarzy

W dniu wczorajszym przed Sędzią Okręgowym w Warszawie toczył się proces wytoczony przez p. Mierzejewskiego redaktorowi odpowiedzialnemu naszego pisma p. J. Czarnockiemu.

P. Mierzejewski poczuł się dotknięty szeregiem artykułów drukowanych przez nas w kwietniu i maju r. b., w których poruszane były różne jego wyczyny na terenie Centralnego Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego R. P. i innych organizacji społecznych.

Co do kilku pierwszych artykułów sprawa została przez sąd umorzona, gdyż p. Czarnocki nie był w czasie ich ukazywania się redaktorem odpowiedzialnym. W sprawie pozostałych artykułów red. Czarnocki nie przyznał się do winy, a obrońca jego mec. Jerzy Kurcusz zaofiarował przeprowadzenie dowodu prawdy w drodze przesłuchania sprawozdawców na rozprawę świadków. Mimo sprzeciwu oskarżyciela i je-

go adwokatów, sąd przychylił się do wniosku obrony.

P. Mierzejewski zeznaje

Zarówno p. Mierzejewski, który zeznawał jako pierwszy świadek, zwolniony przez obie strony od przysięgi, jak i świadkowie oskarżenia starali się przedstawić p. Mierzejewskiego w jak najkorzystniejszym świetle, ataki zaś „ABC“ kładli na karb inspiracji, ze strony bardzo nielicznej kilkusetosobowej opozycji oraz poszukiwaniem sensacji zwiększającej poczytność pisma.

Bezprawne pożyczki

Zupełnie inaczej wygląda p. Mierzejewski w świetle zeznań obrony. I tak p. Jan Szpetkowski, mianowany przez Komisariat Rządu kuratorem Towarzystwa przyjaciół Polcowizny, na miejsce rozważanego zarządu p. Mierzejewskiego, stwierdził, że p. Mierzejewski bezprawnie pobierał z kasy Towarzystwa pożyczki, że sprządał za bezcen należące do skarbu państwa drzewo i w ogóle postępował w ten sposób, że w sprawozdaniu swym dla władz administracyjnych p. Szpetkowski występuje z wnioskiem pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej.

Świadkowie Michałak, S. Glinicki, St. Huchowa obrazowali działalność pana Mierzejewskiego na terenie związku drobnych kup-

Zebranie Klubu dyskusyjnego młodych prawników ekonomistów odbyło się wczoraj w Domu Katolickim „Roma“ przy wypełnionej szalenie sali, mieszczącej zgórą 500 osób.

Zagaił zebranie prezes p. adw.

Muszałski, zawiadamiając zebranych, że Klub Mł. Pr. i Ekon. organizuje cykl wykładów na temat: „Budujemy nowy ład“.

Cykl obejmować będzie zagadnienia z zakresu prawa i ekonomii. Następnie przewodniczący udzielił głosu adwokatowi Jerzemu Kurcuszowi, który wygłosił referat pod tytułem „O nowy ustrój i nowego człowieka“.

Prelegent przedstawił sytuację polityczną na zachodzie i na wschodzie, a w związku z tym sytuację w Polsce, wskazując, że nie należy czerpać z wzorów obcych. Nowy Ład musi być związany z psychiką narodu, musi być oparty na prawdzie. Człowiek ma prawo myśleć i czuć prawdę zgodnie ze swoim sumieniem, tymczasem socjalizm, liberalizm przysięgły sumienie ludzkie i powodują, że człowiek popada w kłopoty z własnym sumieniem, niema odwagi rozbić tej skorupy, którą wytworzyły doktryny polityczne, albo narzuciły mu kanony „Kapitału“ Marksa.

Człowiek osiąga szczęście nie przez gromadzenie dóbr materialnych, a przez zbliżanie się do Stwórcy — do Boga. Należy jednak zapewnić człowiekowi byt materialny, gdyż to jest niezbędne do życia twórczego. Absurdem są hasła teoretyków: „praca dla pracy“; potrzeba nam pracy

twórczej. W ślad za tym idzie prawo własności.

Prelegent dzieli własność na: własność zdrową i chorą. Zdrową nazywa taką, która daje związek bezpośredni pomiędzy człowiekiem a jego własnością. — Własność chora to ta, która daje tylko zyski bez żadnego nakładu pracy człowieka; nadto taka własność, która służy do celów rządzenia innymi a nie do pracy twórczej. Przykładem takiej własności są kartele i monopole. Sumując: człowiek musi być wolny, twórczy, oparty o własność. Taki człowiek może stworzyć Nowy Ład.

Referat prelegenta został przyjęty oklaskami.

Po prelekcji, któremu czas i zajęcia zawodowe nie pozwoliły dłużej pozostać na sali, p. inż. Rząnski przedstawił działalność kas bezprocentowych, zachęcając do energicznej akcji na terenie odzyskania handlu w Polsce.

Marsz. Rydz-Smigły wyjedzie do Bukaresztu

Marszałek Edward Smigły-Rydz udaje się dnia 23 października na osobiste zaproszenie króla Karola II do Rumunii, aby wziąć udział w uroczystościach promowania na oficera księcia następcy tronu Michała.

Władze centralne zakazały wiecu w sprawie Z. N. P. na Śląsku

KATOWICE, 22. 10. (tel. wł.). Na niedzielę zapowiedziano w Katowicach wielki wiec nauczycielstwa śląskiego w sprawie

ZNP. W piątek przed południem zapadły decyzje władz centralnych, że wiec ten został zakazany.

Aresztowanie fabrykanta łódzkiego pod zarzutem zgwałcenia robotnicy

ŁÓDŹ, 22. 10. Z polecenia władz prokuratorskich aresztowany został popularny w sferach towarzyskich Łódź 40-letni Karol Rimler, właściciel fabryki pudełek.

Aresztowanie nastąpiło na skutek stwierdzenia, że Rimler będąc w swoim czasie kierownikiem fabryki pudełek firmy „Kaczorowska“ dopuścił się gwałtu na jednej z robotnic. Poza tym inne robotnice również zmuszał do

utrzymywania z nim intymnych stosunków, groząc w razie odmowy wydalaniem z pracy. Należy zaznaczyć, że Rimler ożenił się po raz wtóry z popularną na terenie Łodzi adwokatką, Ireną Brodzką. Rimler zajmował w swoim czasie poważne stanowisko w Zarządzie Miejskim. Aresztowanie Rimlera wywołało w Łodzi wielką sensację w kołach towarzyskich.

Wydawcy „niebieskich listów“ przesłuchani przez sędziego śledczego

KATOWICE, 22. 10. W związku z aresztowaniami dokonanymi w wydawnictwie i redakcji „Katowitzer Zeitung“ w Katowicach, dowiadujemy się, że aresztowani przebywają nadal w areszcie śledczym i w ciągu piątku zostali przesłuchani przez sędziego śledczego przy sędzię okręgo-

wym w Katowicach. Według wszelkiego prawdopodobieństwa aresztowany dyrektor Kiedto, został zwolniony z aresztu śląskiego jako obywatel gdański. Szczegóły dochodzeń przeciwko aresztowanym trzymanym są w tajemnicy ze względu na dobro śledztwa.

Akademicy lwowscy domagają się „ghetta“ ławkowego

LWÓW, 22.10. W piątek odbyła się we Lwowie uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego na Uniwersytecie lwowskim. Po inauguracji odbył się wiec o-

gólnie akademicki na którym jednomyślnie uchwalono domagać się wprowadzenia oddzielnych ławek dla studentów Żydów na Uniwersytecie Lwowskim.

Popłoch wśród graczy wywołało wkroczenie policji do zakonspirowanej jaskini gry

Po długich obserwacjach władze śledcze zlikwidowały dom gry hazardowej w mieszkaniu Władysława Kwietnia przy ul. Tamka 27.

Gdy policja wkroczyła do zakonspirowanego lokalu około godziny 22, w mieszkaniu odbywała się w całej pełni gra w ruletkę. Gracze na widok policji usiłowali skryć się w sąsiednich pokojach a nawet jeden z nich próbował uciec przez okno z pierwszego piętra.

Aresztowano również organizatora potajemnej ruletki, Szlamę Lauera oraz 12-tu graczy. Wśród graczy znaj-

dowało się kilku przemysłowców, dwu lekarzy, inżynier oraz urzędnicy prywatni. Władze skonfiskowały ruletkę olbrzymich rozmiarów z kulą kościanną, 800 sztuk szticnów oraz 300 zł.

Uni. winnien e narodowca

(Kt) Sąd Okręgowy z Kalisza na sesji wyjazdowej w Koninie rozprawy sprawę narodowca Ignacego Półckiego, oskarżonego o udział w pobiciu Żyda A. Reicherta ze Stupcy. Sąd Okręgowy wydał wyrok uniewinniający.

Zatarg czesko-niemiecki Aresztowanie przywódcy Niemców Sudeckich

PRAGA, 22. 10. Prokurator republiki złożył skargę przeciwko deputowanemu Niemcowi sudeckiemu Franckowi w związku z niedawnymi incydentami. Władze sądowe zwróciły się do komisji

mandatowej izby deputowanych, żądając zawieszenia immunitetu parlamentarnego w stosunku do dep. Francka.

PRAGA, 22. 10. Komunikat policyjny donosi o aresztowaniu przywódcy Niemców sudeckich w dep. Pilzno Konesa pod zarzutem malwersacji finansowych, popełnionych na stanowisku dyrektora oddziału Banku Niemieckiego „Credit Astart der Deutschen“. W miejscowości Dobraný pod Pilzнем. Aresztowany jest jednym z wybitnych działaczy w partii Henleina.

Ks. Windsor u Hitlera

MONACHIUM, 22. 10. Dziś po południu kanclerz Hitler przyjął ks. Windsoru wraz z małżonką, którym towarzyszył szef frontu pracy dr. Ley Wizyta trwała dwie godziny.

Nie osiągnięto porozumienia w sprawie symbolicznego wycofania ochotników

LONDYN, 22.10. Na posiedzeniu komitetu nieinterwencji ujawniły się różnice zdań wskutek których następuje zwłoka w porozumieniu. Mianowicie Sowiety, — jak się okazuje — kładą duży nacisk, ażeby „symboliczna ewakuacja ochotników“ odbyła się proporcjonalnie nie zaś równomierne po obu stronach frontu. Wo-

bec różnicy zdań delegacji postanowili zasięgnąć opinii swych rządów.

W poniedziałek rozpoczyna się ponowne rokowania w sprawie wypracowania formuły ewakuacji ochotników. Jak słychać liczba ochotników którzy będą odwołani „symbolicznie“ ustalona została w wysokości 1000 osób.

Nieuzasadnione pretensje prof. Piccarda przygważdża Rada Naukowa polskiego lotu do stratosfery

Rada Naukowa polskiego lotu stratosferycznego komunikuje, że rzekome pretensje prof. A. Piccarda o wykorzystaniu jego pomysłów przez organizatorów pierwszego polskiego lotu stratosferycznego są niczym nie uzasadnione i niesłuszne.

Różne projekty budowy nowego stratosztatu, jakie prof. Piccard w r. 1935 podczas bytności swej w Warszawie, jako gość nasz, szkicował, zostały uznane przez Radę Naukową lotu za nienadające się do realizacji. Polski stratosztat będzie zbudowany na takich

samych zasadach, jak wszystkie dotychczasowe stratosztaty i będzie się jedynie różnił wymiarami, które zostały dokładnie obliczone przez polskich uczonych.

Najistotniejszą cechą polskiego stratosztatu jest nadzwyczaj lekka i szczelna tkanina, z której ma być wykonana powłoka stratosztatu. Tkanina ta i metoda jej wyrobu zostały opracowane i opatentowane przez wytwórnictwo lonów i spadochronów oraz fabrykę wyrobów gumowych „Sano“ w r. 1935 jeszcze przed przybyciem prof. Piccarda do Polski.

Istotne czy pozorne Sporv w „Naprawie“?

W kołach politycznych utrzymują się pogłoski o różnicy zdań, jakie rzekomo mają mieć miejsce w Parlamentarnej Grupie Działaczy Społecznych Miejskich i Wiejskich, która to grupa jest określana mianem „naprawiaczy“. Z grupy tej wystąpił ostatnio jeden z jej założycieli i czołowych przywódców, senator Władysław Małski, prezes Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, na tle tych różnic.

Podłożem różnicy zdań ma być sprawa ułożenia stosunku Grupy

do Obozu Zjednoczenia Narodowego, szczególnie na odcinku wiejskim. Jak twierdzą, część członków z senatorem Piotrem Olewińskim i sen. Felicjanem Lechnickim na czele, stara się wynaleźć modus vivendi z Obozem. Sen. Olewiński dąży do tego, by na drodze wzajemnego porozumienia pomiędzy Obozem a dobrowolnymi organizacjami rolniczymi, Oboz ustosunkował się pozytywnie do dotychczasowego dorobku, jak i kierunku oraz do form tego odcinka.

Związek Legionistów przestrzega przed skrajnymi hasłami

Biuletyn Okręgu Stołecznego Związku Legionistów, wydawany w Warszawie, we wstępnym artykule p. t. „Obóz Legionowy“, rzuca nast. apel:

Słuszne jest więc wołanie o to, by w naszym życiu organizacyjnym nastąpił nawrót do legionowej szkoły Komendanta, by kontakt kierowniczych ludzi naszego obozu z obozami legionistów był ściślejszy i częstszy i by był oparty na szczerości i wzajemnym zaufaniu. W grę wchodzi bowiem stawka nieudac: zwartość ideaowa i przydatność mobilizacyjna naszych szeregow. Nie mniej przeto są to tylko zagadnienia wewnętrznej, organizacyjnej, obozowej natury. Być może, że zła była i jest gospodarka personalna materialem legionowym że nie był wale on i nie jest w dostatecznej mierze wyzyskany dla sprawy publicznej, chociaż przedstawia element zdyscyplinowany, ofiarny i zaprawiony w pracy społecznej i państwowej. Być może, że głos nasz, głos naszych dołów organizacyjnych, związanych szeregiem ni-

z dołą szerokich warstw społeczeństwa, mających ucho czule na pulsujące w terenie nastroje — bywa lekceważony przy podejmowaniu decyzji. Nie mniej pozostanie rzeczą bezsporną, że obóz legionowy ponosi w sensie politycznym pełną odpowiedzialność za Polskę, od maja 1920 r. poczynając. „Czynność ideaowa prowadzić nas będzie po drodze, wytycznej przez Komendanta, bo naszym pierwszym obowiązkiem jest strzec tego, by spuścizna Piłsudskiego nie została w niczym uszczuplona i by w dalszym ciągu w zespołowej pracy państwowej utrzymywany był plan ideaowy, dookoła którego skupiły się pod jego przewodem wszystkie siły żywe narodu. Obóz legionowy nie pójdzie w niewolę hasel skrajnych, z lewa czy z prawa, nie dopuści do tego, by w rosnącym wciąż rozgwarze walk i gierk politycznych społeczeństwo polskie miało rozłupać się tragicznie na dwa zwalczające się namiętnie bloki.“

Głos ten na tle rozwijających się wypadków politycznych zasługuje na baczną uwagę.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 mili metra przez szerokość jednej szpary (na wszystkich stronach po 6 szpary) na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 10 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł., opisy specjalne — 3 zł. lekarstwie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Ilożność po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drukowanych“ liczy się za oddzielne wyrazy. — Husły druk — podwójne. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział młjski „ABC“ Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3a I piętro. Tel. 8-19-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 87 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dzielnymi Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wvd. B (z premią książkową) zł. 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.